

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 40 M
 Z dostawą w miejscu . 42 M
 Z prz. sylką pocztową . 46 M
 Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” . 80 M
 Z dwurazową dostawą
 w miej cu 84 M
 Z przesyłką pocztową . 92 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM**CENA NUMERU POJEDYNCZEGO****2 Mk.****GAZETA****WIECZORNA**

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Szkoła 4/1
 Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 8-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telef. redakcyjny Nr. 15

Nr. 5372.**Lwów, niedziela 8 sierpnia 1920****Rok XI**

Nadszedł czas najwyższych wysiłków! Odezwa rządu do żołnierza polskiego! Nota rządu polskiego do Ligi Narodów!

Niepowodzenia na północy, sukcesy na południu.

Lwów, 7 sierpnia.

Nie brak wprawdzie zjadliwych głosów prasy, które nie mogą poprzestać na swych cywilnych kwalifikacjach szczucia i dezorientowania na prawo i lewo, lecz wścibają swój nos także w dziedzinę kierownictwa wojskowego, sypią mu radę za radą, czy ma w tym czy w innym kierunku skoncentrować obronę. Nie bójdziemy za ich przykładem i będziemy się starać ocenić obiektywnie chwilę obecną na froncie.

Jest to niewątpliwie mimo mnożące się niepowodzenia na północy chwila ukł, nie śmiałbym oczywiście powiedzieć chwila zwrotna. Odzyskanie Brześcia i Mikuliniec po zaciętych, długotrwałych walkach, gdyby nawet nie miało się już rozwijać w pełniejszy sukces, na każdy sposób stanowi dowód, że pochód wojsk rosyjskich przestał być łatwym pochodem naprzód, że armia nasza odzyskała bitność i teźność, choćby to miały być sukcesy lokalne, jak z przekąsem odzywają się niektóre organy prasy warszawskiej, odzyskanie Brześcia i Mikuliniec potwierdzałoby zawsze, że w kilkutygodniowej rozprawie nadszedł moment, kiedy atakującego opuszcza pewność, kiedy go zawodzi psychika zwycięzcy, a ten samem ulega osłabieniu sama siła ataku.

Jest to tem oczywiście prawda, że niepowodzenie spotkało te właśnie oddziały armii rosyjskiej, które pod dowództwem Budiennego stanowiły niejako czoło armii, które zadecydowały o pierwszych stanowczych powodzeniach rosyjskich jeszcze nad Dnieprem. Armia polska dotąd w całym odwrócie, a wskutek tego zniechęcenia w walce z tą doborową częścią armii przeciwnika, odzyskuje pewność siebie. Restytuuje nasz honor wojenny nie tylko wobec nas samych, ale wobec Europy, wyczekującej niecierpliwie i natężony naszycy czynów wojennych, wlewa wreszcie w nas otuchę, że organizacja obrony musi prowadzić do celu i jeżeli będzie prowadzona intensywnie, doprowadzi nas o własnych siłach do pomyślnej dla nas decyzji w walce z Rosją. Te sukcesy na południu mają jednak znaczenie jeszcze głębsze i poważniejsze.

Zapewne nie są nam nietylko obojętne, ale
 (Ciąg dalszy na str. 3-ciej).

Nadszedł czas najwyższego wysiłku narodu i państwa!

Odezwa rządu do żołnierza polskiego.

Warszawa, 7. sierpnia.

Wydana została następująca odezwa:

Żołnierze!

Nadszedł czas

największego dla narodu i państwa wysiłku.

Armie bolszewickie wala się na naszą ziemię nisząc zniszczenie, rzeź, pożogę i rabunek, zabierając żywność i wszystko, co się da zabrać. Bolszewicy chcą zniszczyć naszą państwo i naród skąd w kajdany i zrobić niewolnikami. Odrzucili rozjem przewlekając sprawę pokoju, bo im nie o pokój chodzi, ale o zniszczenie naszej niepodległości, największego skarbu narodu.

Żołnierze!

Na Was dziś opiera się Polska, ona Warszawa powierzyła swoją obronę! Od Was zależy, czy naród nasz będzie mógł żyć w swobodzie i szczęściu, czy też stanie się parobkiem najędźców! Broniąc Polski bronić siebie i swoich rodzin, walcząc o utrzymanie państwa, walczycie o spokój i szczęście Waszych matek, ojców, braci, sióstr i dzieci. Nie myślcie, że bolszewicy są niezwyciężeni! To nie prawda! I lud rosyjski i żołnierze bolszewicy mają wojny dość. Jeżeli idą jeszcze na Polskę, to pędzeni przemocą. Chodzi tylko o to, abyście Wy walkę podjęli, a walka musi się skończyć zwycięstwem. Niech Was nie zniechęcają chwilowe braki. Sami wiecie, że bolszewicy żołnierze walczą bez butów, w łachmanach, bez bielizny. Wam nie braknie ani amunicyi ani broni, odzieży i butów rząd Wam dostarczy.

Nie wolno być lekkim i małoletnim.

Przekleństwo narodu ścigać będzie tych, co z po-

la walki haniebnie uciekli przed wrogiem. Ich własne rodziny cierpiąc ucisk bolszewicki przekną ich, a tchórze niech pamiętają, że opuszczeniem Polski bolszewicy nie zakończą wojny. Oni mają o zawojowaniu świata, oni przemocą zabiją wszystkich opornych do noszenia broni i wysłali na rzeź w dalekie kraje. Potrzeba strząsnąć z duszy słabość, potrzeba chcieć zwyciężyć!

Do walki więc, żołnierze!

Kto z Was odznaczy się szczególnie na polu walki dzielnością może zostać oficerem. Ojczyzna po skończonej wojnie Was nagrodzi. Żołnierze, którzy dłuższy czas byli na froncie, albo dobrowolnie do służby się zgłosili, po nastaniu pokoju otrzymają od państwa ziemię przed wszystkimi innymi.

bo tak wyraźnie nakazuje ustawa o reformie rolnej. Szczególnie zasłużeni żołnierze dostaną ziemię za darmo,

bo to również nakazuje ustawa. Gdyby który z Was zginął, rodzina jego otrzyma od państwa zabezpieczenie spokojnego bytu. Męstwo Wasze, krew Wasza znajdą nagrodę w szczęściu Waszych rodzin i całego narodu. Żołnierze!

Na Was patrzy i Wam ufa cała Polska, patrzy świat cały.

Od Was czeka ratunku i ocalenia od niewoli i hańby naród i państwo, oczynony od rzezi i grabieży. Wasze rodziny. Do walki więc idźcie, walczcie, wracajcie zwycięzcami!

Warszawa, 6. sierpnia 1920.

W imieniu rządu:

Wincenty Witos, prezes ministrów.

RZĄD POLSKI ZRZUCA Z SIEBIE WSZELKĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

Nota polska do Ligi Narodów.

Warszawa, 7. sierpnia.

(PAT.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Dnia 6. sierpnia 1920 wysłana została następująca depesza:

Sir Eric Drumond, sekretarz generalny Ligi Narodów Sam Sebastian.

Ponieważ Polska jest członkiem Ligi Narodów, rząd polski uważa za swój obowiązek donieść oficjalnie Lidze Narodów, że mimo jego deklaracyi złożonej w Radzie Najwyższej dnia 6. lip-

ca 1920 i mimo jego wysiłków kilkakrotnie powtarzanych, aby uzyskać zawieszenie broni i sprawiedliwy i trwały pokój z rządem sowieckim, zachowanie się tego ostatniego uczyniło niemożliwe zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich. Pod wykrętnym pretekstem rząd sowieckich aż dotąd odmówił wejścia w rokowania co do warunków zawieszenia broni. Mimo to rząd Polski nie zaprzestał i nie zaprzestanie czynić wszelkich możliwych wysiłków, aby dojść do zawarcia honorowego pokoju, lecz zrzuca ze siebie wszelką odpowiedzialność, która spada całkowicie na rząd sowieckich. Podp. Sapieha, min. spraw zagr., Rzeczyposp. pol.

OBWIESZCZENIE MINISTERSTWA SKARBU.

Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Sejmu z dnia 16-go lipca 1920 r., upoważnionem zostało do przeprowadzenia wewnętrznej pożyczki przymusowej w wysokości 15 miliardów marek. Pożyczka ta będzie rentą trzyprocentową, pozbawioną prawa lombardu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. Do obowiązku jej pokrycia pociągnięte zostaną zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Obowiązek pokrycia pożyczki zaczyna się przy majątku, którego wartość dzisiejsza wynosi więcej niż 100.000 marek i przy dochodzie rocznym z pracy zarobkowej wyższym niż 36.000 marek. Pożyczka od wartości majątku rozłożona zostanie według załączonej taryfy A, pożyczka od dochodu według załączonej taryfy B. Jeżeli ktoś równocześnie posiada majątek i trudni się pracą zarobkową, przynosząca mu dochód niezależnie od tegoż majątku, będzie odpowiednio pociągnięty do pożyczki według obydwu taryf.

Ministerstwo Skarbu już obecnie ogłasza wysokość obciążenia pożyczką przymusową, by wszyscy mieszkańcy Państwa mogli się wcześniej przygotować do spełnienia tego obowiązku państwowego i stosownie do tego ułożyli swoją działalność gospodarczą. Przypomina się przy tej sposobności, że wykazanie się posiadaniem pożyczki długoterminowej, której subskrypcya zostanie zamknięta dnia 1-go września b. r. uwalnia w części lub w całości od wzięcia pożyczki przymusowej.

Taryfa A.

Obliczenie pożyczki przymusowej na podstawie wart. majątku

Taryfa B.

Obliczenie pożyczki przymusowej na podstawie dochodu rocznego

Stopień	Od wartości majątku		Kwota pożyczki przymusow.	Stopień	Od wartości majątku		Kwota pożyczki przymusow.	Stopień	Od dochodu rocznego		Kwota pożyczki przymusow.					
	Mk. pol.	Mk. pol.	Mk. pol.		Mk. pol.	Mk. pol.	Mk. pol.		Mk. pol.							
1	ponad	100.000	do	110.000	2.000	34	ponad	1.900.000	do	2.000.000	152.000	nađ	36.000	mk. do	40.000	1.000
2	"	110.000	"	120.000	2.200	35	"	2.000.000	"	2.100.000	168.000	"	40.000	"	50.000	1.500
3	"	120.000	"	130.000	2.400	36	"	2.100.000	"	2.200.000	184.800	"	50.000	"	60.000	2.100
4	"	130.000	"	140.000	2.600	37	"	2.200.000	"	2.300.000	202.400	"	60.000	"	70.000	2.800
5	"	140.000	"	160.000	3.200	38	"	2.300.000	"	2.400.000	220.800	"	70.000	"	80.000	3.600
6	"	160.000	"	180.000	3.700	39	"	2.400.000	"	2.500.000	240.000	"	80.000	"	90.000	4.500
7	"	180.000	"	200.000	4.400	40	"	2.500.000	"	2.600.000	260.000	"	90.000	"	100.000	5.500
8	"	200.000	"	240.000	5.500	41	"	2.600.000	"	2.700.000	280.800	"	100.000	"	120.000	7.200
9	"	240.000	"	280.000	6.700	42	"	2.700.000	"	2.800.000	302.400	"	120.000	"	140.000	9.800
10	"	280.000	"	320.000	8.000	43	"	2.800.000	"	2.900.000	324.800	"	140.000	"	160.000	12.800
11	"	320.000	"	360.000	9.500	44	"	2.900.000	"	3.000.000	348.000	"	160.000	"	180.000	16.200
12	"	360.000	"	400.000	10.800	45	"	3.000.000	"	3.100.000	372.000	"	180.000	"	200.000	20.000
13	"	400.000	"	450.000	12.600	46	"	3.100.000	"	3.200.000	396.800	"	200.000	"	220.000	24.200
14	"	450.000	"	500.000	14.500	47	"	3.200.000	"	3.300.000	422.400	"	220.000	"	240.000	28.800
15	"	500.000	"	550.000	16.500	48	"	3.300.000	"	3.400.000	448.800	"	240.000	"	260.000	33.800
16	"	550.000	"	600.000	18.600	49	"	3.400.000	"	3.500.000	476.000	"	260.000	"	280.000	39.200
17	"	600.000	"	650.000	20.800	50	"	3.500.000	"	3.600.000	504.000	"	280.000	"	300.000	45.000
18	"	650.000	"	700.000	23.100	51	"	3.600.000	"	3.700.000	532.800	"	300.000	"	340.000	54.400
19	"	700.000	"	750.000	25.500	52	"	3.700.000	"	3.800.000	562.400	"	340.000	"	380.000	64.600
20	"	750.000	"	800.000	28.000	53	"	3.800.000	"	3.900.000	592.800	"	380.000	"	420.000	75.600
21	"	800.000	"	8.000	30.600	54	"	3.900.000	"	4.000.000	624.000	"	420.000	"	460.000	87.400
22	"	850.000	"	900.000	33.300	55	"	4.000.000	"	4.100.000	655.000	"	460.000	"	500.000	100.000
23	"	900.000	"	950.000	36.100	56	"	4.100.000	"	4.200.000	688.800	"	500.000	"	550.000	115.500
24	"	950.000	"	1.000.000	39.000	57	"	4.200.000	"	4.300.000	722.400	"	550.000	"	600.000	132.000
25	"	1.000.000	"	1.100.000	44.000	58	"	4.300.000	"	4.400.000	756.800	"	600.000	"	650.000	152.700
26	"	1.100.000	"	1.200.000	52.800	59	"	4.400.000	"	4.500.000	792.000	"	650.000	"	700.000	175.000
27	"	1.200.000	"	1.300.000	62.400	60	"	4.500.000	"	4.600.000	828.000	"	700.000	"	750.000	198.700
28	"	1.300.000	"	1.400.000	72.800	61	"	4.600.000	"	4.700.000	864.800	"	750.000	"	800.000	224.000
29	"	1.400.000	"	1.500.000	84.000	62	"	4.700.000	"	4.800.000	902.400	"	800.000	"	850.000	250.700
30	"	1.500.000	"	1.600.000	96.000	63	"	4.800.000	"	4.900.000	940.800	"	850.000	"	900.000	279.000
31	"	1.600.000	"	1.700.000	108.800	64	"	4.900.000	"	5.000.000	980.000	"	900.000	"	9.000	308.700
32	"	1.700.000	"	1.800.000	122.400	65	"	5.000.000				"	950.000	"	1.000.000	340.000
33	"	1.800.000	"	1.900.000	136.800							"	1.000.000	i wyżej		35% dochodu rocznego

wprost są nam drogie losy stolicy. Tysiące serc polskich drży dzisiaj z obawy o najbliższą przyszłość Warszawy, gdy się czyta, że Rosyanie doszli do Kolna, do Ostrołęki i operują już na południe od Łomży, choć los samej Łomży nie jest w tej chwili znany. A jednak jeżeli nieprzyjaciół powieździł sobie, że oświadczy Warszawa, w myśli od zawładnięcia Warszawą uczynić należy narzucenie swej woli, swego pokoju całej Polsce, byłoby obowiązkiem każdego Polaka przekonać Rosyan, iż ewentualny upadek Warszawy nie oznacza jeszcze poddyktowania nam pokoju. Jeszcze bowiem zostaje nam ogromna zawiślańska polska kraja z Krakowem i Poznaniem, gdzie możemy się do upadłego bronić. A nadto nawet znalezienie się w Warszawie na linii bojowej, to jeszcze nie upadek Warszawy, w której w razie ostatecznym potrafimy się również długo trzymać i łatwo jej nie damy.

Są to jednak rozważania na ostateczny wypadek i być może nie aktualne. Gdyby jednak miały stać się realne, pamiętajmy, że Karol Gustaw w XVII. w. miał Warszawę w ręku, ale właśnie od tej chwili zaczął rósć opór zbrojny i potoczyły się szybko jego niepowodzenia, aż narazie musiał z Polski ustąpić. Pamiętajmy również o tem, że i Francuzi już podczas tej wojny byli przygotowani do opuszczenia Paryża, ale nie do zaprzestania wojny.

Odzyskanie Brodów i Mikulińców, nie są to jednak sukcesy, o ile będą trwałe. Są to sukcesy na tym terenie, na którym znajduje się Lwów, jeden z najważniejszych, powiedzmy najważniejszy nasz narożnik. Polityczna doniosłość jego posiadania dla Polski może się śmiało mierzyć z Warszawą. Lwów pierwszy najgoręcej odezwał się na alarmy, idące od Rządu, najintensywniej zareagował społecznie, organizując wspaniałe akcje ochotniczą, która wraz z energią oddziałów regularnych pokazała, że może zatrzymać wroga. Jest to, zatem przykład dla samej Warszawy, ciągle jeszcze flirtującej z akcją wojenną stroniącej i naprawę od niej, przykład dla reszty Polski, że wznowienie się obrony trzeba zacząć od poświęcenia siebie.

Nie wiem o ile ściana naszego północnego frontu będzie silnie utrzymana, czy wróg będzie mógł dalej zapuszczać się na zachód nad Narwią, czy wogóle na stosunkowo wąskiej linii od Białegostoku do Radziwiłłowa będzie mógł rozwijać masy wojsk. Ta mocna południowa ściana pozwala tymczasem organizować w głębi kraju wojsko, co wszechstronnie i z naciskiem musi poprzeć społeczeństwo.

Nieraz zresztą w historii naszej od Lwowa szło zbawienie militarne całej Polski.

Wdzięczność prawdziwa należy się dowództwu, że zabezpieczyło na raz przynajmniej nasze losy. O przynależność Warszawy z resztą kraju do Państwa można być, mimo wszystkie perypetye wojny, spokojnym. Inaczej, jak wiadomo,

mo, stoją rzeczy z ziemią czerwieńską. Wrogowie i przyjaciele kwestyonują nasze prawo do jej posiadania. Gdybyśmy ją zatem wypuścili wojskowo oświeceni z ręki, można powiedzieć śmiało, że ją bezpowrotnie tracimy. Nie pomogą wówczas wywody najsluszniejszych praw, nie pomogą polityczne przyjaźni, nie pomogą arbitraż.

Front południowy ma jeszcze większe jednak dla nas znaczenie. Tak znowu jak w przeszłości, przyszłość Polski nie będzie wykuła na polach pod Warszawą, ani na łakach nad Narwią. Tamte stosunki i stosunki w Prusiech wschodnich opisane traktatami i siłą rzeczywistości, nie dadzą się zmienić.

Tutaj, na Ziemi Czerwieńskiej, jest główne przejście od Wschodu do Zachodu, od Rosji do Europy. Tutaj, na tym froncie stoi ramię w ramię, walczy lojalnie i walecznie armia ukr. Petlury i Pawlenki. Nikt nie zaprzeczy, że ten jeden rys nadaje naszym zmaganiom znamie realnej wagi kwestyi polsko-rosyjskiej w jej najściślejszym ujęciu. Boża to opatrność sprawiła, że tej ukr. sprzymierzeńczej z nami armii wypadło walczyć z Rosją na ziemi Czerwieńskiej i na naszym gruncie świecić przykładem solidarności polko-rosyjskiej wobec Rosji i wobec Europy. Już ta istota ukr. problemu, wspartego na współdziałaniu armii polskiej z ukr. sprawią, że nasz front tutaj musi być trzymany silnie i wbrew odosobnionym głosom musi być ustawicznie zasilany.

Międzynarodowe znaczenie południowego frontu, a nawet jego przewaga militarno-polityczna nad frontem północnym wynika i z innych, ponadto rozważań.

Obowiązkiem naszym dbać o bezpośrednią granicę z Rumunią, opuścić ten posterunek, dać się zepchnąć, to znaczy innemi słowy stracić dla

Rumunii wszelką realną wartość, przyzwyczaili się do myśli, że może również dobrze z Polską nie graniczyć. Zapewne, z Rumunii dotąd nie mieliśmy dotąd żadnej pomocy, nie wpływa stąd jednak, żebyśmy rezygnowali z bezpośredniego z nią sąsiedztwa, co nam w przyszłości zapewni ogromne gospodarcze korzyści.

Ziemia Czerwieńska i ten nasz front południowy, zwany w Warszawie z przekasem „lokalnym”, tworzy wreszcie bramę wypadową z Rosji ku Węgom, tak jak dzisiaj przez Czechosłowacy.

W przedostaniu się wojsk rosyjskich na teren czeskie tkwią dzisiaj poważne źródła niebezpieczeństwa dla pokoju nie tylko nowej środkowej Europy, ale dla całego świata. Mądrość panów Masaryka i Benesa nie wystarczyłaby wówczas, by zahamować wybuch bolszewizmu w samych Czechach na zrebie panslawizmu, który w Czechach wciąż żyje i wciąż ma pokost rosyjski. Dozwałaby się wówczas koalicja istotnej nagrody, na którą zasłużyła, tworząc sztuczną budowę państwa czesko-słowackiego i z całą świadomością posuwając się jak najdalej ku wschodowi.

Zatem streszczając się, teren Ziemi Czerwieńskiej, to główny teren walki z Rosją o nasze międzynarodowe stanowisko we wschodniej i środkowej Europie. Jako taki, ma on prawo ze stroju dowództwa do opieki tej samej, co front północny.

Dlatego też z taką ufką odczytaliśmy wiadomości o Brodach i Mikulińcach, nie mówiąc o tem że ta chwila radości należała się specjalnie naszemu miastu, choćby tylko jako chwila oddechu, by potem nabrać do dalszej walki i by nie tracić nadziei.

J. B.

Partye ukraińskie a ugoda z Polską

Lwów, 7. sierpnia.

Ze sfer dobrze poinformowanych otrzymujemy następujące uwagi:

„Hromadska Dumka” z dnia 2 b. m. nr. 178 w artykule p. t. „Polityczne metamorfozy” i „Wpered” z dnia 3 b. m. nr. 177 w artykule „Kompromitacja z radykałami” przyniosły pierwsze wieści, które wskazywały na to, że w łonie ukraińskiego społeczeństwa galicyjskiego odbywa się żywa wymiana myśli na temat polsko-ukraińskiego porozumienia w Galicyi wschodniej, wymiana, która prowadzi nawet do osobistych inwektyw i napadów, jakich dowodem są oba powyższe artykuły. Zdawałoby się po przeczytaniu tych artykułów, że oba powyższe dzemiuki reprezentujące opinię partii narodowo-„trudowej” (Ukraińscy endecy) i partii socjalistycznej uważają wszelkie próby porozumienia za szantaż i za wynik osobistych ambicji pojedynczych ludzi, że nadto partye te zajmują nieprzejednane stanowisko w wyż-

szej sprawie. Dlatego z pewnym zdziwieniem przyjęła opinia publiczna artykuły tych samych dzienników, które pojawiły się równocześnie dnia 5 sierpnia w „Hromadskiej Dumce” w artykule pt. „Polski urząd na nowym dorozu”, a we „Wperedzie” artykuł „Pruty do tohonicznego reżimu”. Podano w nich wynik konferencji odbytej przez delegatów p. Galeckiego i p. prezyd. Witosza z reprezentantami stronnictw ukraińskich galicyjskich (między którymi brakło jednak galicyjskich radykałów. Z konferencji tej wynika, że reprezentanci owych stronnictw postanowili wstąpić na drogę pewnego rodzaju porozumienia i w tym celu wysunęli szereg postulatów, których treść obiegła już wszystkie pisma polskie.

Dla ludzi znających nastroje galicyjsko-ukraińskiego społeczeństwa rzecz ta nie była jednak niespodzianką. Ażeby ją zrozumieć trzeba się wmyśleć w stan duszy tego społeczeństwa, zanalizować siłę i wpływy nurtujących w jego łonie

KORNEL MAKUSZYŃSKI.

O żołnierzu, wielkim panu

Największy pan na ziemi,
Jest dzielny polski żołnierz,
Wężami srebrzystemi
Przystroił szary kołnierz,
Sznurkami buty wiąże,
A dumny — jakby książę.
Na portkach ma przetaki,
A wielki, jak król jaki!

Gdy idzie poprzez łąki,
Śpiewają mu skowronki,
Gdy w las zabiegnie dziki,
Śpiewają mu słowiki;
Gdy urlop ma na święta,
Śpiewają mu dziewczęta,
Gdy legnie gdzie na miedzy,
Śpiewają mu koledzy.

A słońce, gdy oświeci
Żołnierskie swoje dzieci,
Pan wielki od piechoty
Karabin ma jak złoty.

Guziki brylantowe,
Wyłogi purpurowe,
Na grzbiecie zaś atłasy,
W słoneczne złote pasy.

Lecz cóż to za bohater,
Co ogniem grzmi, jak krater,
Co za wściekła mina,
Gdy szuka karabina?
Z kamienia rysy twarde,
Na sercu ma kokardę,
Biel z kroplą krwi czerwonej,
Co jako maki płoną.

Pokłońcie że się, ludzie,
To serce wstało w cudzie,
W kształt rośnie bohatera,
Ochotnik od Hallera!
Już jutro w bój wyrusza,
Potężna polska dusza,
Rozpał stal oręży,
Pobiegnie i zwycięży!

Któż śmiałyby zostać w tyle
I płakać na mogile?
Gdy starzec siwo włosy,
Gdy chłop się rwie do kosy,

Gdy rój chłopięcych dzieci,
Jak stado orląt leci?
O witaj, Polsko cała,
Na kule i na działa!

Zwycięży ten, co wierzy,
Co w pomoc w czas pobieży,
Co serce zmieni w kulę,
Ostatnią da koszulę.
Precz z tym, co płaczem biada,
Bo podły duchem pada,
Tchórz nędzny, kto w tę porę,
W zatęchłą skrył się norę.

A ty Polaku hardy,
Pójdź do nas — bierz kokardy
Karabin bierz i w pole,
Bagnetem kuć swą dole,
Zwycięstwo w naszej dłoni,
Wyrwiemy Polskę z toni —
Więc rzeszą i bez liku,
Przybywaj, ochotniku!



partyi i traktować tę sprawę w związku z rzeczywistością, która kwestyę wzajemnego stosunku i pojęcia obu narodowości na terenie Galicji wschodniej uczyniła realną.

Ukraińcy galicyjscy, którzy od czasu objęcia Galicji wschodniej przez administrację polską, niejedno mieli do przeżycia, oryentowali się zawsze ku naddnieprzańskiej Ukrainie, gdzie znajdował się kwiat ich narodu, armia galicyjska, od której zawsze oczekiwali ratunku. Wskutek braku należytej komunikacji nie mieli pojęcia o rzeczywistości, w szczególności o walkach partyjnych, jakie rozgorzały na Ukrainie między oboma rządami (Petlury i Petruszewicza). Katastrofa listopadowa armii ukraińskiej, atamana Petlury, przejścia armii galicyjskiej do Denikina, a następnie do bolszewików, utwierdzały w nich ciągłe przekonanie, że przy pomocy czy to Denikina, czy to bolszewików kwestya Galicji wschodniej znów musi się stać aktualną. Katastrofa Denikina i warszawski układ Petlury a następnie polski marsz na Kijów wywołały w ich głowach zupełny chaos. Społeczeństwo galicyjsko-ukraińskie rozbiło się. Przeważna część zaczęła oryentować się ku bolszewikom, drobna część oryentowała się jeszcze ciągle ku emigracji i ku entencie. Polityki Petlury nikt nie ekceptował i zwalczano go namiętnie. Polityka galicyjskich Ukraińców stała na martwym gruncie negacji rzeczywistych stosunków i wymagał czasu.

W ten chaos myśli, których wykładnikiem są ówczesne artykuły „Hromadskiej Dumki“ i „Wpered“ wpadła jak grom z jasnego nieba wieść, że wszystkie trzy ukraińskie brygady, pozostałości dawnej galicyjskiej armii, wraz z ich chluba, ukr. śczownymi strzelcami opuściły szeregi czerwonej armii, rozpoczęły z nią walkę, a nie mogą wytrzymać jej naporu, w konsekwencji musiały przejść na stronę polskiej armii, której dowództwo je rozbroiło, oficerów i część strzelców internowało, a resztę odesłało do domu. Sam ten fakt, jakoteż bezpośrednia styczność jeńców i uwolnionych z ich rodzinami i galicyjskim społeczeństwem, postawiła przed nim jasno kwestyę, że przeciw oczekiwanej raju (Pobrzeżnej Ukrainy od bolszewików niema co oczekiwać, skoro kwiat narodu jednomyślnie i w tak dobitny sposób przeciw bolszewikom się oświadczył. Zaczyna się mozolne przetwarzanie tego faktu przez opinię. Artykuły „Hromadskiej Dumki“ i „Wpered“ z owego czasu dają na to jasny i niezbity dowód. Opinia zaczyna się konsolidować w kierunku przeciwbolszewickim i społeczeństwo ukr. tracąc powoli oryentację bolszewicką obraca oczy na emigrację a co zatem idzie na entente. Wypadki toczą się szybko. Bolszewicy przekraczają Zbrucz. I wówczas to dopiero wobec grozy chwili, wobec tego, że pod wpływem galicyjskiej armii, opinia o bolszewikach się zmienia, społeczeństwo zaczyna sobie zdawać sprawę, że pod nich rozwiązani kwestyi ukraińskiej oczekiwać nie można, że obietnice ententy tak jak i wiele razy poprzednio mogą zawieść, zaczyna stawać na gruncie rzeczywistości, nakazującej wobec wspólnego wroga jedno stanowisko. Tem samem wysuwa się na pierwszy plan kwestya porozumienia Polaków i Ukraińców na gruncie galicyjskim naturalnie wobec trudności, jakie się same przez się nasuwały i wobec niepewnej sytuacji wojennej, na razie na czas przejściowy. Odpowiednio zainicjowane konferencje doprowadziły do tego, że kwestya wyszła ze stadyum przygotowawczego na grunt realnej dyskusji, a obecnie idzie głównie o to czy po obu stronach znajdują się ludzie dobrej woli, którzy pod nakazem chwili zechcą zrozumieć, że kwestya wspólnego porozumienia jest koniecznością dziejową, którzy potrafią opinię obu społeczeństw na to przygotować i dzieło to rzeczywiście do skutku doprowadzić.

Wobec tego nasuwa się pytanie jakie stanowisko zajmie w tej nadzwyczaj ważnej kwestyi społeczeństwo galicyjsko-ukraińskie.

Trzy partje galicyjskich Ukraińców już się wypowiedziały. Z orzedłożonych przez nie postu-

latów wynika, że partje te, a to partja „trudowa“, dawniej narodowo-socjalistyczna i chrześcijańsko-społeczna traktują sprawę poważnie, że zastrzegają się jednak przeciw traktowaniu kwestyi prawno-państwowej przynależności Galicji. Zdeklarowania stanowiska partji radykałów galicyjskich również wkrótce należy oczekiwać. I tutaj nasuwa się pytanie: Jaka się przedstawiają południowe partje galicyjskich Ukraińców i kogo one reprezentują?

Partja ukraińska narodowych demokratów (trudowa) żyła przed wojną prawie wyłącznie jedynie demagogicznym podsycaniem nienawiści narodowej, dlatego też już z chwilą utworzenia rządu zachodniego terytorium UNR, kiedy zdawało się, iż sprawa Galicji wschodniej dla Polski przesadzona, straciła partja ta grunt pod nogami, nie mając obiektu na którym by swe nieprzejmowane stanowisko wyładować mogła. Niewiadome są próby z marca 1919, kiedy teże skrzydło tej partji straciwszy rację samostanowienia, szukało fuzyi z partją radykałów, podczas zjazdu w Stanisławowie. Partja ta obecnie znów próbuje wypłynąć na wierzch, gdyż objęcie Galicji wschodniej w administrację polską na nowo wzmocniło grunt pod jej nogami. Na wydobytych z starej rekwizytorni przestarzałym sztandarze partyjnym od dawna przecież wypisane było hasło: „Precz z Polakami!“, nie potrzeba go było przemalowywać.

Podlegana prądem płynącym od wiedeńskiej, ukraińskiej emigracji, nie zdając sobie sprawy z tego, że emigracja oderwana od rodzimego gruntu nie wie jak w kraju wygląda rzeczywistość, próbuje na nowo ująć ster życia publicznego. Nie łatwo jednak ująć ten ster, gdyż chłop wschodniogalicyski, czyniąc tę partję odpowiedzialną za swe dotychczasowe nieszczęścia, nie chce iść na wędkę. Dlatego też poza pewnym kołem inteligencji i duchowieństwa partja ta nie rozporządza wcale tym wpływem, jakim się lubi chlubić, a organ jej „Hromadška Dumka“ jest najlepszym świadectwem chwiejnej linii jej polityki i braku stałej orientacji. Są to generałowie bez wojska. Wpływ i znaczenie partji chrześcijańsko-społecznej są małe. Ogranicza się ona do nielicznych jednostek, nie mających realnego wpływu w społeczeństwie. Natomiast socjaliści ukraińscy są czynnikami, z którym trzeba się liczyć. Zdobywszy się za pieniądze rządu Ukraińskiej Narodnej Republiki na codzienny organ „Wpered“ i korzystając z chwili, kiedy inne partje nie mogły dzienników swych wydawać, zagarnęli znaczną część ich czytelników i propagują w swem piśmie idee niestety nie zawsze z duchem socjalizmu zgodne. Sądzić jednak należy, że w tej partji czynnik rozważniejszy wezmą górę i nie dopuszczą do tego, by zamiast rzeczowego tonu panował w partji terrorizm jednostek, odbijający się szkodliwie nie tylko na prestiżu samej partji, jako takiej, ale i na całym społeczeństwie.

Partja radykałów ukraińskich opierająca się wyłącznie na chłopie ukraińskim, chociaż dotychczas nie wyszła z rezerwy stanowaby przy załatwieniu sprawy porozumienia czynnik bardzo poważny, gdyż przypuszczać należy, że chłop ukraiński najprędzej zdoła się porozumieć, co do tego, co go boli z rządem robotniczo-włściańskim i szkoda jednak, że przywódca tej partji, b. sekretarz państwowy z zachodniego terytorium UNR., dr. Iwan Makuch, człowiek twardych przekonań, jeden z najwybitniejszych, prostolinijszych a konsekwentnych polityków ukraińskich, nie bawi obecnie w kraju i niewiadomą niestety gdzie się znajduje. Ten człowiek wpływem i energią swą byłby w stanie pchnąć sprawę na właściwe tory.

Tak przedstawia się obecnie sprawa porozumienia, szeroko w prasie obu narodów traktowana. Przypuszczać należy, że w najbliższych dniach wejdzie ona na tory jeszcze bardziej realne, a koniecznym jest, aby raz wreszcie oba narody jakie — wedle słów prezydenta Witosa — razem w Galicji wschodniej żyły, żyła i żyć będą, zeszyły z nieprzejmowanego stanowiska i znalazły odpowiednią platformę do zgodnego bożycia.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 7. sierpnia.

KONCEPCYA FRANCUSKA NA NIC.

(u) „Wpered“ twierdzi, że na wypadek zgody Polski na preliminarze bolszewickie ostatni osiągnęliby zwycięstwo nad koncepcją francuską.

CIEŻKIE OSKARŻENIE.

(u) B. minister Ukraińskiej Narod. Republiki, publikuje w dzisiejszym „Wperedzie“ ciężkie oskarżenie, przeciwko ukraińskiej emigracji galicyjskiej, która swój nieduży, sukces polityczny, usiłuje przerzucić na imię nie sympatyzujące z nią dziś partje ukraińskie.

Nie mieszaliśmy się nigdy do spraw wewnętrznych partji ukraińskich, to też i dzisiaj powtarzamy tylko dosłownie wysuwanie b. ministra p. Bezpalki pod adresem partji ukr. (trudowej), które brzmi dosłownie: „Jak dziwnie przedstawiają sobie patrioci nasi, nową wyzwoloną Galicyę? Za świętej pamięci Sekretaryatu „batożyli“ baby, a teraz zapowiadają „batożyć“ partję całą.

„Nie czas na porachunki osobiste obecnie — pisze p. Bezpalko. Nie jednej strasznej winy nie zmyją ci panowie („Hrom. Dumka“ — Przyp. R.) — żadnymi oskarżeniami przeciwnej strony, żadnym bezorientacyjnym, wołaniem: „Łapaj złodzieja“. Przyjdzie czas, a zapytają męczennicy: gdzie oni nas zaprowadzili, czemuż zaprowadziliśmy was tam, sam uciekli? Cały naród zapyta przewodników odpowiedzialnych: Gdzie jest poświęcony wam najcenniejszy skarob, gdzie legiony nasze? Wówczas przyjdzie czas na dyskusję, kto, co i jak robił“.

KAPELA UKRAIŃSKA POSZŁA NA PASEK.

(u) Jak nas informują, kapela ukraińska, pierwszy organ dyplomacji ukraińskiej, która na wzór bolszewicki szerzyć chciała propagandę ukraińską po całym kontynencie, przeszła obecnie na własność prywatnego przedsiębiorcy i wyjeżdża do Ameryki. Personal zmniejszył się do 15 spówałków, bo Czesi wrócili do swej Ojczyzny.

DALSZE ŻALE.

(u) „Hrom. Dumka“ omawia dalej sprawę postulatów, przedstawionych przez delegatów ukraińskich Generalnemu Delegatowi. Część wywodów pisma tego uległa konfiskacie nie będziemy więc ich streszczać, tem bardziej, że za podobną rzecz denuncjonowała już nas raz „Hrom. Dumka“ przed prokuratorem państwa w notatce: „Dwie miarki“, chociaż my streszczaliśmy tylko ustępy z artykułu pisma tego, niearuszone przez cenzurę.

Żali się „Hrom. Dumka“ na brak poszanowania dla wolności słowa i prasy. Prawo musi być sprawiedliwe. I tak jak my protestowaliśmy przeciw zburzeniu drukarni naszej w czasie inwazyi ukraińskiej, tak i dzisiaj domagamy się wolności słowa i prasy dla każdej myśli politycznej.

KONFISKATY.

(u) Dzienniki ukraińskie „Hrom. Dumka“ i „Wpered“ uległy konfiskacie za omawianie warunków postawionych przez delegację ukraińską Delegatowi Generalnemu dr. Galeckiemu.

ZAWIESZONE WYDAWNICTWO.

(u) „Probij“ popularne pismo dla ludu ruskiego, redagowane w duchu zgody i wzajemnego porozumienia z narodem polskim, zawiesiło swe wydawnictwo z dniem 1. lipca br.

Pismo to, wydawane od pamiętnych dni czerwcowych zeszłego roku, przyczyniło się nie mało do złagodzenia antagonizmów polsko-ruskich — przedstawiając specjalnie włściaństwu ruskemu, szkodliwość awanturniczej polityki dawnych prowadzących ukraińskich.

Pismo zawieszono z powodu niemożności komunikowania się z większą częścią powiatów Galicji wschodniej.

Proletaryt polski w tragicznej chwili został sam jeden!

Odezwa proletaryatu polskiego do międzynarodówki.

Warszawa, 7. sierpnia.

(Telef.) (m) „Robotnik“ odesłał odezwę do wszystkich głównych krajów. W odezwie tej czytamy: Proletaryt polski w obliczu katastrofy — która grozi Polsce od wschodu bierze was za świadka, że niedola ta jest dalszym ciągiem zjawów noszących z tą różnicą, że sztandar Swowrowa przybrany jest w festony bolszewickiej frazeologii. Towarzysze! mylicie się sądząc, że to tylko burżuazja polska broni Polski. Proletaryt polski wypełnia szeregi armii, robotnicy i wiośląnie biegają do szeregów, aby bronić Ojczyzny. Warszawy będzie również broń proletaryat. — Dlatego woła do was, towarzysze nie dajcie się podjąć. Nie dajcie się omamić nie dajcie zgubić wolności i rewolucyjnych nadziei klasy robotniczej. Sumienie wasze, honor wasz robotnicy polscy, czynią odpowiedzialne za krzywdę, za zbro-

dnictwo, która może być nad Wisłą dokonana. Proletaryt polski brońć będzie i obroni niepodległość swoją. Niepodległość Polski jest historyczną koniecznością, a nie jest dziełem przypadku. Proletaryt będzie miał własną Ojczyznę, jak każde inne ognisko międzynarodówki. Z waszą pomocą lub bez niej zdobędziemy ją. Waszej pomocy

zdobywać ją będziemy w morzu krwi.

Porzuceni przez was dochodzić będziemy swoich praw przeciwko dziesięciokrotnie większej sile walczyć będziemy i wyolbrzymamy naszą energię i męczeństwo. Historia nie zapomni, że w tej tragicznej chwili został proletaryat polski sam jeden.

bronąc podziurawionego w tyłu bojach sztandaru, bronąc ideałów wolnej, we wolnym państwie klasy robotniczej.

Antybolszewicki ruch chłopski na Ukrainie rośnie!

100.000 kozaków dońskich i kubańskich stanęło przeciw bolszewikom!

Warszawa, 7. sierpnia.

(Telef.) (m) Ze Sztokholmu donoszą: Według oświadczenia ukraińskiego przedstawiciela dyplomatycznego powstanie chłopów przeciwko bolszewikom na Ukrainie przybiera coraz większe rozmiary. Dotychczas powstało 25000 uzbrojonych chłopów. Na stronę Ukraińców przeszła też większa część dwóch dywizyj kawalerii, która bolszewicy odkomenderowali dla stłumienia powstania. Pozostała zaś część tych dywizyj połączyła

się z armią gen. Wrangla. 100.000 kozaków dońskich i kubańskich miało podobno zwrócić swą broń przeciw bolszewikom i zająć Nowożytyjsk. Bolszewicy pośpiesznie opuszczają terytorium między dolnym biegiem Dniepru a morzem Azowskim. Kozacy kubańscy i ukraińscy pertraktują z gen. Wranglem w sprawie wspólnego prowadzenia akcji wojennej pod wyjątkiem zachowania samodzielnosci Ukrainy.

Rząd angielski wysłał ultimatum do sowietów!

Warszawa, 7. sierpnia.

(Telef.) (m) Z kół politycznych komunikują, że rząd angielski wysłał do rządu sowietów ultima-

tum z żądaniem natychmiastowego przewrącia działań wojennych i rozpoczęcia rokowań pokojowych z Polską.

W poniedziałek Anglia przystąpi do spełnienia swoich zobowiązań względem Polski!

Warszawa, 7. sierpnia.

(Telef.) (m) Najnowsza nota Wielkiej Brytanii do komuny moskiewskiej zredagowana przez Lloyd George'a wbrew powszechnym oczekiwaniom sfer politycznych nie ma jeszcze zupełnego charakteru ultimatum. Wielka Brytania wymaga od rządu sowietów, aby zajął wyraźne stanowisko wobec propozycji polskiej. Dotychczasowe stanowisko rządu moskiewskiego zmusiłoby rząd

angielski do powzięcia stanowczej decyzji a Kamieniew nie byłby dłużej w Anglii cierpiany. Konferencja zaś londyńska stałaby się w tych warunkach bezprzedmiotowa. Nota angielska wskazuje poniedziałek 9 bm. jako dzień, w którym Anglia nie otrzymawszy zadowolającej odpowiedzi na swoją propozycję co do przerwania kroków wojennych przystąpiłaby do spełnienia swoich zobowiązań wobec Polski.

Francja chce pokonać opór Bawaryi drogą dyplomatyczną!

Dwuznaczne stanowisko Niemiec budzi zniepokojenie.

Warszawa, 7. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Paryża sygnalizują: Wszelkie ogłoszenia niemieckie o projektach francuskich co do sforsowania przejazdu przez Niemcy materiałów wojskowych i ochotników do Polski przyjmować należy z wielkim zastrzeżeniem. — Przygotowania pomocy dla Polski są niewątpliwie dość rozległe, ale kwestya sforsowania przejazdu odnośnych pociągów oraz wysłania jakoby 9000 rzekomo urzędników i robotników nie jest aktualna. Są to w znacznej mierze wyniki fantazji.

Stanowczy opór Bawaryi przeciw przeprowadzeniu pomocy dla Polski przez ten kraj nie będzie złamany siłą. Dyplomacja francuska stara się opór ten pokonać w drodze argumentów. Spodziewać się jednak należy, że będzie to bardzo trudno. W sprawach tych przestrzegana jest dziś bardzo ścisła tajemnica. We wojskach francuskich na terenie okupacyjnym widoczne jest wielkie ożywienie. Stanowisko Niemiec jest pod wielu względami dwuznaczne i stanowi główny ośrodek powszechnego nerwowego zainteresowania.

Niemcy zawiadamiają o wysłaniu Reichswehru na granicę Olsztyn!

Warszawa, 7. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Paryża sygnalizują: Dzienniki paryskie donoszą, że rząd niemiecki wystosował do rządów ententy notę z zawiadomieniem, że polecił komisarzowi niemieckiemu rządowemu w Olsztynie w razie koniecznej potrzeby wysłać na pogranicze oddziały „Reichswehru“ z zastrzeżeniem późniejszej decyzji aliantów w tej sprawie. „Temps“ przypomina, że nota niemiecka z 21

lipca z prośbą o pozwolenie na obsadzenie okręgu Olsztyna i Elku pozostała bez odpowiedzi. — Zwraca uwagę, że oddziały włoskie, stojące koło Elku wbrew przeciwnemu pogładowi przedstawiciela polskiego zostały cofnięte do Olsztyna. — „Temps“ powiada w końcu, że wystąpienie wojsk niemieckich na pogranicze Olsztyna byłoby wypadkiem, dla którego zrozumienia dalsze jest spójrzeć na mapę.

przez Gdańsk, 150.000 przez Rygę a 50 tysięcy wylądają w Odessie. W ten sposób front bolszewicki będzie wzięty w dwa ognie.

Wiadomości o zbrojeniach koalicji, które nadchodzą ze wszystkich stron wywołały we Wiedniu w kłach komunistycznych wielkie zaniepokojenie. Organ komunistyczny „Die rote Fahne“ wzywa lud robotniczy wiedeński do wystąpienia i uzbrojenia robotników. Jako wiadomość agitacyjną mającą judzić przeciwko Węgom, pisał „Rote Fahne“, że nad granicą austriacką Węgrzy zmobilizowali 30.000 żołnierzy, mających wystąpić przeciwko Austrii.

KONWENCYA MILITARNA WĘG-FRANC. ZAWARTA.

Warszawa, 7. sierpnia

(Telef.) (G) „8 Uhr Blatt“ podaje informacje o tem, że Francya i Węgry przykutowały drugą wojenną wyprawę przeciwko Rosyi. Francya wypracowała szczegóły planu wojskowej akcji i kto wie, czy w najbliższych 48 godzinach nie będzie ona urzędzylwistniona. Francya doprowadziła do porozumienia między Węgrami i Rumunją przez co i Rumunia weźmie udział w tej akcji.

Armia węgierska liczy około 140.000 ludzi i będzie użyta według planów francuskich we wschodniej Galicyi. Szczegółowe plany akcji opracował marszałek Foch i przypominają one plany strategiczne Konrada Hötendorfa z r. 1914. Między Francją i Węgrami zawarta została konwencya wojskowa. Armia węgierska ma natychmiast uzupełnić swoje uzbrojenie i przygotować się do czynnego wystąpienia przeciwko Rosyi. Materiał wojenny i amunicję otrzyma z Francyi. Informacje te podaliśmy na odpowiedzialność źródła.

ARMIA HORTHY'EGO GOTOWA DO WYMAR-SZU.

Wiedeń, 7. sierpnia.

(Telef.) (G) „Arbeiter Ztg.“ donosi że wychodzący w Reichenbergu „Vorwaerts“ podaje, iż na Rusi karpackiej wszystko jest przygotowane do akcji wojskowej. Wzdłuż linii kolejowej stoją wagony z amunicją dla armii węgierskiej, celem wyruszenia przeciwko Rosyi. W armii węgierskiej znajdują się oficerowie Horthy'ego którzy opracowali szczegółowy plan akcji przeciwko Rosyi. Plan jest wypracowany do najmniejszych szczegółów. I tak np. armia Horthy'ego ma być załadowana na stacyi Beregszasz tuż nad granicą Węgier, tak że w każdej chwili będzie jej można użyć do walki.

RUMUNIA I WĘGRY WYSTAPIA

Warszawa, 7. sierpnia.

(Telef.) (G) „Morgen Post“ donosi, że na skutek akcji francuskiej Rumunia i Węgry wystąpią przeciwko Rosyi. Rumunia ma dać do dyspozycji 70.000 żołnierzy, Węgry zaś 60.000 żołnierzy. Rumunia otrzyma materiał wojenny od Francyi przez Konstantynopol. Węgry spodziewają się, że przez akcję antyrosyjską uda im się uzyskać rewizję granic i odbudowę monarchii.

Do naszych Czytelników!

Zwyzka cen papieru rotacyjnego, dalsze podniesienie z dniem 1-go b. m. plac personalu drukarskiego i ogólna zwyzka kosztów, zniewala nas do podniesienia dotychczasowych cen prenumeraty i pojedynczych egzemplarzy naszego pisma.

Począwszy od poniedziałku 9. sierpnia prenumerata miesięczna za jedno wydanie wynosi 62 Mk.

z odnośnieniem do domu we

Lwowie 66 Mk.

z przesyłką pocztową 68 Mk.

Cena pojed. numeru 3 (trzy) marki.

Prenumeratory, którzy zapłacili już za sierpień przedpłatę, nie dopłacają.

Administracja „Gaz. Por.“ i „Wiecz.“
we Lwowie.

FRONT BOLSZEWICKI BĘDZIE WZIĘTY W DWA OGNIE.

Wiedeń 7. sierpnia.

(Telef.) (m) Wychodzące tu pismo komunistyczne węgierskie „Becs Magyar Ujsag“, reprezen-

tująca partycę Karoly'ego donosi, że Francya zamierza zlamac neutralność Niemiec i że liczne oddziały francuskie stoją już nad granicą niemiecką. Francya zobowiązała się wystawić 400.000 żołnierzy 200.000 z nich ma być przewidzianych

NADESLANE.



Czy śpisz spokojnie?

Czy nie jesteś nerwowym? Czy posiadasz energię i odporność? Czy nie cierpisz na brak apetytu? Czy nie jesteś zniechęcony do życia lub chorym? Objawy te dowodzą, iż musisz nerwy twe naturalnym pokarmem Nervivitem wzmocnić. W każdej aptece lub składzie otrzymasz przy Nervivicie dokładny opis jak masz organizm twój uzdrowić, odnowić i wzmocnić a tem pobudzić go do nowego twórczego życia. Nervivit jest zdrojem siły, świeżości i młodości. Uzdrowia każdy chory organizm i usuwa przyczynę chorób. 3230

Skład: Apteka Mikolascha, Lwów

TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE

NIL

NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI
WE WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Fabryka Tow. Akc. Lwów, Zielona 1. 20.
2510

SPECYALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZ.
Dr. A. SZWARZ sekundaryusz szpitala powszechnego
Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głównej poczty). 3825

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Sykstuska 17, ord. od 8-9 i od 12-6. 3824

Zakład dentystyczny **D. KRAUTA**
w Przemysłu, Mickiewicza 3, wykonuje wszelkie roboty
w zakres dentystyki wchodząca. — Pacjentów z prowincji załatwia się w tym samym dniu. 3491

Dr. JOZEF LIEBESKIND
ordynuje jak lat poprzednich 3425
W MARIENBADZIE, DOM „HUNGARIA”.

MAGAZYN GORSETÓW PARYSKICH
„**MAŁGORZATA**” w Lwowie, Bałtorojska 34, II p.
sprzedają okazjnie gorsety wysortowane. 3923

Olbrzymi wiec w sprawie Śląska cieszyńskiego.

Lwów, 7. sierpnia.

Na wieść o uchwaleniu ambasadorków w Paryżu, która dokonała w sposób urągający wszelkiej sprawiedliwości podziału Śląska Cieszyńskiego przesadzając z górą 150.000 Polaków pod panowanie czeskie, zebrał się liczn uchodźczy śląski, przebywający w Oświęcimiu, na naradę i wspólnie z reprezentacją miasta Oświęcimia zwołał na niedzielę 1 bm. wiec protestujący do Oświęcimia. Na wiec ten przybyło kilka tysięcy osób zapelniając szalenie olbrzymi rynek przastarego grodu Piastowego. Zebrani na wiecu uchwalili następującą

rezolucję:

1) Zakładamy energiczny protest przeciw podanym przez dzienniki postanowieniom Rady ambasadorków w sprawie niesprawiedliwego podziału

z zachwale młodzik — i dlatego będę — protestował. Tak! i nie będę wam wierzył — naizupełniem!

— Otóż to! Należy ci się, jak widzę, taki mały prztyczek za twoją pychę.

— Pycha! Cóż to jest pycha jeżeli nie świadomość wartości.

— Niech ci więc narazie — świadomość wystarcza.

— O, chyba — chyba.

Młode usta hełkocą już w pół łzawo:

— Gdybym miał pieniądze, profesorze, kupiłbym sobie serdecznie z waszego sądu. A tak — Młody zostaje sam. Stoi na cieniu kolumny o pękniętym sercu, na cieniu, który zygżakiem łamie się na schedach.

— Mamuty! Stare próchna!

I tak powoli wytrzępuje z siebie wszystkie roznia na temat otrzymanej nagrody.

— Nic z tego nie będzie. Weźmie nagrodę Wenus o obłych udach, Naturalnie. Oni tak widzą!

Wsadza rezygnacyjnie ręce do kieszeni tużurka i opiera się o kolumnę.

— O — och — o — och — stęka pęknięte serce. Dlaczego on się właśnie o mnie oparł? Co za honor takie zaufanie! Aksamit tużurka jest miły — ciepły. A — a — gdyby wiedział, jak strasznie go nienawidzę!

tu Śląska Cieszyńskiego i wzywają Rząd Polski, aby pod żadnym warunkiem nie dopuścił do wykonania tej w wysokim stopniu krzywdzącej decyzji, ponieważ polski lud Śląska Cieszyńskiego i pogranicznych powiatów nigdy na to się nie zgodzi, czego już dał dowód, prowadząc od dwóch lat krwawą walkę.

2) Postanawiamy wysłać z mniejszym, roztęstem wybraną delegację do Rządu w Warszawie.

3) W razie potrzeby udzielić braciom śląskim czynnej pomocy w obronie zagrożonych praw narodowych.

Po aklamowaniu rezolucji, wybrano delegację do Warszawy w skład której weszli: Szczurek, Razowski i Piutowski ze Śląska, tudzież Orłowski jako reprezentant powiatu Oświęcimskiego. Panu Orłowskiemu poruczono nadto wypracowanie memoriału i wysłanie komunikatu o wiecu do dzienników polskich. Odśpiewaniem roty Komunistycznej zakończono imponujący wiec, który wywarł na obecnych potężne wrażenie.

KRONIKA

„Chochlik Lwowski” w „Colosum”. W sobotę dnia 7 b. m. rozpoczęła „Chochlik” Ludwikowski w Colosum tutejszym szereg przedstawień z wybitnymi siłami. Szczegóły w programach. Bilety u Gabryela ul. Legionów. 1501

TEATR ART. LITER. „Casino de Paris” Ref. tena 3. Codziennie przedstawienie: pieśni, romanse, duety, recytacje, kuplety, balet, oraz operetka.

Autonomiczny komitet ratunkowy dla uchodźców w Krakowie. W Krakowie zawiązał się Komitet dla uchodźców wschodniej Małopolski, który na wielką skalę rozpoczął swą akcję udogodnienia uchodźcom z zagrożonych kresów pobytu na ewakuacji. W dniu 30 lipca odbyło się zebranie uchodźców w sali szkoły gospodarstwa domowego przy ul. Pędzichów 13, na którym wybrano zarząd autonomicznego Komitetu ratunkowego. W skład tego weszli: Józef Raymond Schmidt jako przewodniczący, Józef Witkowski zastępca, Michał Woźniakowski sekretarz, Kazimierz Radziszewski zastępca sekretarza i Antoni Mroczkowski jako skarbnik. Ponadto szereg osób stanowią za rząd komitetu. Dzięki pomocy prezydium m. Krakowa komitet rozwija swą działalność z wielką korzyścią dla uchodźców, którym zapewnił dach nad głową, uzyskawszy sale szkoły gospodarstwa domowego jako mieszkanie i zorganizował przy odpowiedniej kuchni, na czele których stanęły panie ze sfery obywatelskiej. Zorganizowany

Rzeźbiarz zaczyna gwizdać rozpustną melodyjkę i robi mu się „dziwnie dobrze”.

— A gdzie tam nademną obradują, trupy! Czy który z nich coś potrafi. Muskuly, wzrost — do mnie należą! Niech sobie szydzą. Połamia sobie tylko zęby na marmurze. (Marmur to mianowicie on, bo rzeźba posłana do konkursu była odlewem gipsowym tyłko). I głośno powtarza:

— Połamia sobie zęby na marmurze! Prawda? panie kolumno, bosko-różowa?

Schedzi potem po cieniu kolumny „prosty, dumny, sam w sobie wielki” — i znika za bramą.

— Powiedział mi bosko-różowa — mnie — mnie. Ale co to znaczy „połamia sobie zęby na marmurze?” myśli ciężko kolumna. Jak on to rozumiał? Rozgrzał mnie przytem swoim ciałem — plone prawie. Wstrząsnął mną tak silnie, że chwileję się już od góry i wypadam z bernicy.

— Sennie tu dziś — skarży się kokietka — sennie i cicho.

— A ja — ja czuję burzę — mówi ponuro nieurasteniak. Moja żyła drży od każdego stąpnięcia tam na górze. Słyszycie, czujecie krok? Przesuwa się tędy dwunastu panów. Szli powoli i statecznie. Kilku z nich ważyło prawie tyle, co mój kapitał koryncki.

— Tak, czuję każdy ich krok nad sobą — szepce pęknięta.

(C. d. n.).

PIEGI

znikną bezpowrotnie po przemyciu twarzy „Tonikiem” i nasmarowaniu na noc kremem „H”.

Wyłącznie do nabycia:

INSTYTUT KOSMETYCZNY DROGUERY
Mra Leszka Śladowskiego
Lwów, Hotel George'a 19558

ZAKŁAD

Dr. Ant. BLUMENFELDA
CHOROBY SKÓRY, WŁOSÓW. Kosmetyka lekarska
CHOROBY WENERYCZNE.

Röntgen. Lampy kwarcowe. Darsonwalizacja. Endoskopia.
Diatermia. 1362

Lwów, Klem. Tańskiej 1. (obok hotelu George'a.)

J. STYCZ.

(4)

KOLUMNY.

(Ciąg dalszy).

Profesor uśmiecha się litośnie.

— Twoja jest kobieta z wieńcem?

— Tak — ona właśnie.

— Widzisz, to nowe. Za nowe dla nas starych. Trudno nam nawet uwierzyć, że wy tak widzicie. Dla nas to poprostu — nieszczerze.

— I to pan tak mówi — profesorze?

— Cóż, mój drogi, życie się powtarza! O moich rzeźbach mówili tak ci, których już teraz nie ma. Nie moja wina, że to tak wciąż, w kółko, a jednak naprzód — naprzód —

— Ale skoro pan wie, że tak jest, skoro pan zna tajemnicę walki młodych z starymi —

— To przecież nie mogę być młodym i nie mogę sam sobie kłamać. Ja tak nie widzę, jak pan młody przyjacielu, i muszę być szczerzy, sprawiedliwy. Zwłaszcza, że jesteś moim uczniem.

— To znaczy, że niema dla mnie nadziei?

— Jeżeli naprawdę masz „coś” w sobie z tej toskiej, z tej Pani Sztuki, wypytujesz mnie wszystko. A może tylko jesteś przypadko ambitny — (patrzy na niego surowo, dostojnie) może to tylko?

— O, napewno jestem ambitny — przytwier-

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki na plebiscyty przyjmule Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów, pl. Maryacki 10

poprzednio w komitet nauczycielstwo wschodniej Małopolski weszło w zupełności w skład obecnej organizacji. Adres: Kraków, Pędzichów 13.

O współdziałaniu publicystów w tej sprawie. Wobec planu lapownictwa na kolejach. Wobec planu lapownictwa na kolejach naszych lwowska dyrekcja zwraca się ponownie z gorącą prośbą do wszystkich przedwzyskkiem zaś do tych, którzy padli ofiarą wyzysku, by o każdym wypadku podobnego nadużycia donosili bądź tu, dyrekcji, bądź też bezpośrednio przełożonemu winnego. Fałszywe poczucie wstydu nie może nikogo powstrzymać od spełnienia obowiązku patriotycznego. Ustawa z dnia 30. stycznia 1920 w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku zapewni zupełnie bezkarność winnym przekupienia urzędnika, jeśli przyczynią się do wykrycia lub udowodnienia dokonanego przekupstwa. — Zarząd kolejowy dołoży ze swej strony usilnych starań, aby winni dostali się w ręce karzącej sprawiedliwości ich zaś nazwiska publicznie się napiętnuje.

Postój dorozek przy ul. Akademickiej wystąpił obecnie, po seryj lat wojennego nadwzięcia, w niebywałej okazałości. Wiadomo jednak, że „okoliczności towarzyszące“ podobnym humanitarnym instytucjom, niezbyt są mile, zwłaszcza, jeśli porządku nie przestrzega się ze ścisłą skrupulatnością. A tak właśnie, ku rozpaczy oczu i nosów, dzieje się przy ulicy Akademickiej. „Czy tak będzie zawsze, czy tak będzie wiecznie? Ja nie wiem, a zgadywać trudno, niebezpiecznie...“ Bo zapewne ledyjnej racjonalnej alternatywy: wycofania woniejących wehikułów, albo wezwania do przestrzegania porządku pod karą, magistrat nasz, jak to już wiemy z doświadczenia, nie weźmie sobie do serca.

Nieustające śmieciństwo oglądać można, nasycając równocześnie zmysł powonienia, przy ul. Bielowskiego w miejscu, gdzie stale prawie rezydnie wóz transportowy firmy dr. St. Maresch. Jeśli zaś nawet niema tego wozu, leżą na chodniku i na drodze jezdnej stopy całej siana, słomy i innych selskich dekoracji. Jest to osobliwe asyllum, tohnące zarazem oborą i stajnią. Cała ulica Bielowskiego nabiera odeń specyficznego kolorytu — zaraza się nim nawet przytykająca ulica Sienkiewicza, stwarzając, na cześć może autora „Szkiców węglem“ atmosferę, w której naprzekór pokazującemu apaszowskie historie kinu i wyłotowi „europejskiego“ pasażu Mikolascha, brzęczy swojski „leitmotiv“: „Wsi spokojna, wsi wesola...“

Strzelanie polowe. Ćwiczenia polowe w ośmym strzelaniu odbędą się w niedzielę dnia 8-go sierpnia br. o godz. 5 rano do godz. 5 popołudniu na placu ćwiczeń między drogą Zamarynowską do Grzybowic Małych a lasem brzechowickim. — Przestrzega się wszystkich okolicznych mieszkańców, że w czasie ćwiczeń wstęp na teren położony na zachód od drogi do Grzybowic Małych bez warunkowo wzbroniony, że przeto do wezwań posterunków na tej linii wystawionych należy się we własnym interesie bezwarunkowo zastosować.

Czyn godny nasładowania. Czeladź warsztatu blacharskiego Maryana Bestla we Lwowie ul. Wroneńskich 6 ofiarował się dla braci swych walczących na froncie pracować godzinę dziennie dłużej, składając każdorazowo należytość za tę pracę na cel „Wszystko dla frontu“. Pierwszą w ten sposób zebraną gotówkę w kwocie 690 mk., złożyła na ręce gen. hr. Salins-Lamezana, zwracając się przytem do swych kolegów wszystkich zawodów z prośbą o przyczynienie się w podobny sposób do wspólnego celu.

Dobrowolny podatek dla frontu. Wynik przedsięwziętych starań przez Izbę rekordzielniczą we Lwowie w sprawie dobrowolnego opodatkowania się na cel „Wszystko dla frontu“ przez poszczególne stowarzyszenia przemysłowe 5. brn.: Stow. Przemysł. kaflarzy etc. 2500 mk., Stow. przem. czapkarzy i kapeluszników 6850 mk., szklarzy etc. 25500 mk., rymarzy, siodlarzy etc. 12750 mk., drogistów 1035 mk., fotografów 12750 mk., ślusarzy 40950 mk., rzeźników i masarzy 111335 mk., blacharzy 14269 mk., majstrów kamieniarskich 3800 mk., piekarzy 20250 mk., Związek producentów szlachetnych metali 20300 mk. — razem 272.309

mk. Powyższa kwota została po decyzji prezydium Izby wręczona gen. hr. Salins-Lamezanowi celem użycia jej na cel „Wszystko dla frontu“.

(r) Zmiana linii sylwetki kobiecej. Fachowcy zapowiadają zmianę mody w przyszłym sezonie. Według zdania właściciela jednej z większych pracowni krawieckich przestaną być modne suknie krótkie. Spódnice szyte będą dłuższe i znacznie szersze, rękawy noszone będą również dłuższe. Miejsce wyścięcia u sukni zajmie wysoki kołnierz. Wogóle sylwetka kobieca zmieni się. Nastąpi powrót do stylu r. 1860 i 1870.

(x) Bez końca. W Sygniówce małej, 13-letni Leon Pierun, bawiąc się wczoraj znalezionym nabojem, spowodował wybuch tegoż, przyczem doznał silnego pokaleczenia prawej ręki. Ranionego chłopca odwieziono do szpitala powszechnego.

(—) Nieszczęśliwy wypadek. Pomocnikowi szofera 19 letniemu Jonasowi Standowi podczas puszczania w ruch samochodu korba wyrwała się z rąk i tak silnie uderzyła go po prawej ręce, że złamała zupełnie kość w tej ręce. Standowi pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

(—) Z lwowskiego targu. Od Zofii Kafłowskiej która wczoraj kupiła u kupca Józefa Hochberga przy pl. Gołuchowskich 25 kg. masła zażądał kupiec tylko... 50 mk. Na uwagę kupującej, że żądana cena znacznie, bo przecież dwa razy, wyższą jest ponad taryfę, rozgniewany kupiec wraz z żoną swą słownie i czynnie znieważyli Kafłowską. Pokrzywdzona Kafłowska zwróciła się do policji z prośbą o ukaranie Hochberga i jego żony za doznana zniewagę. Sprawa zostanie oddana prokuratorowi państwa.

(—) Złosiwy pies. Maryę Dragan, liczącą 49 lat, ukąsił w nogę jakiś złosiwy pies na ulicy. — Draganowej ranę opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) Końskie historie. W Solowej, powiat Przemyski minionej nocy skradziono z łaki konia wartości 8000 mk. na szkodę tamtejszego gospodarza Marcina Łowczyńskiego. Jak świadczą ślady konia z łupem udał się w kierunku Lwowa. — W ulicy Nowej Rzeźni usiłował Wolf Brottmann wyprząść wczoraj konia z wozu i skraść go na szkodę chwilowo nieobecnego przy koniach Sergieja Krasnomowca. Brottmann konia nawet wyprzął i prowadził go ze sto kroków, jednak został przez właściciela przytrzymany. Brottmann, który przed kilku dniami opuścił złoczowski więzienie, gdzie odsiadywał karę za kradzież, zamknięto w aresztach policyjnych. Do usiłowanej kradzieży konia Brottmannem przyznał się. Przy aresztowaniu podczas rewizji znaleziono 837 mk., które zdeponowano.

(—) Do miarżkania znajdującego się na I. p. realności przy ulicy Paulinów 20, dostali się w nocy złodzieje przez otwarte drzwi balkonu i skradli różne rzeczy wartości 3800 mk. na szkodę Romana Racyńskiego.

(—) Wiadomości z szulerni pod gołębniem. Na pl. Solskich, jeden z policyjantów przytrzymał wczoraj Antonie o Chomika, który na wolnym straganie grał w karty. Partnerzy zbiegli z kartami pozostawiając 15 Mk. na straganie. Zabraną ze straganu gotówkę policyjant zdeponował na inspekcji. A ponieważ Chomik nie mógł wykazać się uczciwą pracą i nie miał dokumentów stwierdzających jego tożsamość osoby, przeto zamknięto go w aresztach. Również wczoraj na pl. Solskich przytrzymał inny policyjant Wilhelma Agida, który grał w karty. Prócz Agida zabrał jeszcze policyjant bank w kwocie 120 Mk., które zdeponował.

Nieszczęśliwy wypadek w Peczenizynie. Z Naczelnego Inspektoratu M. S. O. donoszą o następującym nieszczęśliwym wypadku. Dnia 31 lipca nieletni członek tamtejszej M. S. O. Józef Misiura przy nieostrożnym manipulowaniu z karabinem, o którym nie wiedział że jest naładowany, zastrzelił 16 letniego izraelitę Felsensteina. Śledztwo prowadzone na miejscu wykazuje, że w tym ubolewania godnym wypadku jedyną rolę grał czysty przypadek.

Pęk kluczy zostawiła jakaś pani, wysypując słomę ze sienników w stajni przy ul. Koralmickiej 1. 2. Odebrać można w restauracji Zuckermana, przy ul. Zmorowicza.

KOMUNIKAT

Wykupno asygnat na chleb.

Celem wykupna asygnat na chleb, który w przyszłym tygodniu sprzedawany będzie po dotychczasowej cenie i o dotychczasowej wadze, zechcą się zgłosić w miejskim Zakładzie apro wizacyjnym pp. Kupcy rejonowi dziel. I., II., III., IV. i V. dnia 10 sierpnia we wtorek, pp. Kupcy rejonowi dziel. VI., pp. Zarządcy konsumów i zakładów w środę dnia 11 sierpnia. 3906 Miejski Zakład apro wizacyjny.

OGŁOSZENIA

Do Pt. Właścicieli ziemskich i właśc. realności

Podpisany Bank podaje do wiadomości, że przyjmuje ubezpieczenia na rzecz 5-procent. długoterminowej Pożyczki Państwowej, ze spłatą teje przez lat dwanaście tylko do końca b. m. Od dnia 1. września b. r. obowiązywać będzie pożyczka przymusowa, a to na podstawie uchwały Sejmu z dnia 16. lipca b. r.

Celem uniknięcia ewentualnych nieporozumień, już dziś podpisany Bank zawiadamia, że w późniejszym terminie zgłoszeń przyjmować nie będzie.

„VESTA“

BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ w Poznaniu, Oddział Lwowski, pl. Maryacki 5, II. piętro.

NAUKA I WYCHOWANIE

Rutynowany pedagog przyjmie lekcyjne lub gubernerskie na wsi w zakresie szkół średnich. Zgłoszenia pod „Sztetny 33“, do biura ogłoszeń Brücka, ulica Kościuszki 1. 2. 3917

POSADY I PRACA

Administrację d. m. w. przyjmie oraz reorganizację sąg mieszkaniem sumienny i energiczny urzędnik. Zgłoszenia pod „Praca“, do Adm. „Gazety Wieczornej“, okazicielowi kwitu inseratowego. 3919

Magistry bardzo dobrze poleconej poszukuje apteka w Przemyslu, ul. Czarneckiego 8. 3850

Małopolski Zakład Odzieży we Lwowie poszukuje

kasyera.

Wymagana siła pierwszorzędna w sile wieku, obznajomiona z kasowością.

Zgłoszenia pisemne należy wnieść do 15. sierpnia 1920 r. do DYREKCJI ZAKŁADU przy ulicy Jagiellońskiej 1. 20. 3884

Warunki przyjęcia stosownie do umowy. Podania nieuwzględnione, pozostaną bez odpowiedzi.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Wózek rasorowy o dwóch wygodnych siedzeniach z drzewa akacyowego i jasionowego nowy, z powodu wyjazdu do sprzedania. Oglądać można cały dzień, ul. Kętrzyńskiego 119 u dozorczy (dawna Szeptyckich). Wiadomość u p. Laskowskiego, Miejski skład opału, ul. Czarneckiego. 3920

500 sztuk łóżek żelaznych koszarowych z komfortem, okuciem, zaraz do sprzedania. Ceny fabryczne. Zgłoszenia pod „Łóżko“, „Reklama prasowa“, ulica Chęrczyzyny 1. 7. 3918

Czarna bluzka gazowa 300 Mk., kostium granatowy noszony 1500 Mk., buciki białe glace nr. 36 950 Mk., do sprzedania. Pomorskiego 12, parter prawy. 3915

Okupię meble wraz lub bez pomieszczenia. Zgłoszenia pod „Urządzenie domowe“, w Adm. 3910

Do sprzedania wysoki, biały, dobrze utrzymany, wózek dziecienny, pl. Jura 7, drzwi 8. 3911

Do sprzedania czarna żakiet damski z czarnej „mory“ 80) Mk., nowa gazowa bluzka na białej koronce koloru „topi“ 10 0 Mk., pl. Jura 7, drzwi 8. 3912

Obraćki ślubne oraz biżuterię sprzedaje najtaniej S. A. Iholz, z garmistrz, pasaż H. usmała 5, przyjmując także w zamian nawet połamane złoto i srebro. Wszelkie reperacje zegarmistrzowskie, wykonuje szybko i sumiennie. 3901

S. rzedam sklep spożywczy, wspaniały lokal, mieszkanie pokój z kuchnią. Wiadomość Chorążczyzna 11 a. 3893

Apteka w miejscowości kałowej godzina jazdy koleją do Lwowa wraz z domem murowanym, budynkami gosp. dużym ogrodem warzywnym i sadem do ziemiany za apteką w miejscowości gdzie gimnazjum. Blizwa wiadomość u aptekarza Köpfła w Lubieniu Wielkim ebok Lwowa. 3837

Papiery stare, akta, kupuje fabryka papieru Fajny. Biższa wiadomość; Sekler, Krasiickich 8. 3869

Jadalnia palisandrowa, prawie nowa za 50.000 Mk. do sprzedania. Pawlikowicz, Zielona 44. 3380

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz kategoriazbiory „Lektor“ Mikołaja 23. 19091

Maszyna pończosznicza nr. 13, obrus na 24 osób do sprzedania z powodu wyjazdu. Sklep korzenny „Jadność“ Grodzickich 4. 3902

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Trzech lub więcej pokoi, kuchnia, komfort, przy ulicy Sapięhy od żandarmeryi do Techniki lub w pobliżu albo okolicy Zygmunrowskiej do Brajerowskiej albo blisko śródmieścia poszukuję. Mała zamożna rodzina. Dam sówite odstępnę lub porękawicznę. Zgłoszenia przyjmuje z grzeaczności adwokat Lewin, ulica Sobieskiego 1. 12. 3916

Poszukuję 4-9 pokoi z komfortem w śródmieściu albo ogrodu Jezuickiego, parku. Wiadomość: ulica Małeckiego 2, L. p. 3913

Kilka pokoi kawalerskich, śródmieście, pięknie umeblowanych, komfort, do wynajęcia. Wiadomość Marczyński, Wałowa 2. 3894

Cztery pokoje, komfort, umeblowane, w centrum miasta, na biura na stałe zaraz do wynajęcia. Wiadomość Marczyński, Wałowa 2. 3893

2-ch ew. 3-ch pokoi z kuchnią możliwie z komfortem w śródmieściu, lub trochę dalej poszukuję. Łask. pisemne zgłosz. pod P. L. do Administracji „Gazety Wieczornej“. — Pośrednictwo wynagrodz. 3725

MAŁŻEŃSTWA

Mężczyzna lat 40 ze stopniem akademickim, wysoki brunat, przystojny, wesołego uspi. sobienia, posłubi parną lub wdowę ponad lat 30, posiadającą wieksze przedsiębiorstwo, majątek ziemski lub gotówkę. Zgłoszenia do Adm. pod „Espectans“. 3714

PRZECZYTAJCIE NAJŚWIEŻSZY NUMER SZCZUTKA!

SZCZUTER, to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyryczny w Polsce,
SZCZUTER, to niezawisły organ satyry politycznej,
SZCZUTER, to najm. lektura wsz. podróży w góry, nad morze i do zdrojow.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA WYNOŚI 16 Mk.
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 5 Mk.

Do nabycia w Administracji, Lwów, ul. Sokoła 1. 4, tudzież we wszystkich Biurach dziennikarskich i trafikach.

KINO Lwów **wyświetla obecnie** doskonałą farsę w 5 aktach podług znakomitej operetki franc. Audriana **WELALKAE**

ze znakomitą art. OSSI OSWALDĄ w gł. roli. — Nadto doborowe uzupełnienie, 3854

Najskuteczniejsze BOLE GŁOWY I MIGRENA
 następują natychmiast po wzięciu proszku **KOWALSKINY** Wyrób farm. lab „Ap. KOWALSKI“ w Warszawie. — Żądać w aptekach i składach aptecznych. Hurt. sprzedaż w aptece M. ETTINGERA, Lwów, Gęsia 1. 3252

KAPY, FIRANKI, CHODNIKI, DYWANY, KOLDRY I MATERACE — poleca **K. SKIBIŃSKI** Lwów, Kopernika 1. 4. naprz. Pasażu Mikołajcha, 1005

100 - KROTNY zysk daje pieniądź wydany na reklamę w Gazecie „Wieczornej“ i „Porannej“.

TOWARZYSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE
REKORD
 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością 2811
KRAKÓW, UL. KARMELIĆKA 28. Tel. Nr. 2243.
 Dostawa ładunkowa i częściowa wszelkich materiałów budowl. i artykułów wchodzących w zakres przemysłu techniczno-bud. Generalne zastępstwo firm przemysłowo-handlowych, krajowych i zagranicznych, fabryk maszyn rolniczych, samochodów, oraz dostawa kolejek wążkotorowych. 38888888

Zakład aprowizacyjny miejski we Lwowie, (ul. Bema 21) przyjmuje oferty najchętniej wprost od producentów z Małopolski na **zakupno wczesnych ziemniaków z natychmiastową dostawą.** Ponadto Zakład zakupi kilka wagonów **jablek** celem przeróbki na marmoladę. **Miejski Zakład aprowizacyjny** Lwów. 3907

Fabryka wyrobów papierowych **E. KORNBLUM, LWÓW,** ul. Szpitalna 1 (dom towarowy) poleca wyroby swoje jak: zeszyty szkolne, papiery listowe, koperty, bilety wizytowe itp. Wszelkie papiery dla drukarni, urzędów i WP. adwokatów. 3921

Ładuję wóz do Krakowa mogę przyjąć jeszcze trochę rzeczy. Spedytor Luft, Kościuszki 22. 3928

SUBSKRYBUJCIE DWIE POLSKIE POŻYCZKI PAŃSTWOWE KRÓTKOTERMINOWA I DŁUGOTERMINOWA.

WINA
 WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA **HANDEL HERBATY I KAWY EDMUNDA RIEDLA** WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3

SZPAGAT papierowy i konopny oraz pasy i liny do transmisji poleca Hurtownia powroźnicza i artykułów technicznych **N. WEINREB, Lwów,** ulica Kaźmierzowska 26. 2838

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjalista **Dr. FRISCH,** ulica Wałowa 1. 11. — Wstrzykiwanie preparatu Neo Salversanu tylko przed południem. 3149



MODELOWANIE niestandardnych rysów twarzy usuwanie zmarszczek i wszelkich nieczystości cery, piegów, węgrows, przyszczy, podbródka, zbytecznego owłosienia, czerwonosci nosa, wykonuje systemem i środkami francuskimi jedyny odznaczony dyplomem paryskim **INSTYTUT HYGIENICZNO-KOSMETYCZNY „EUREKA“** Lwów, Bourlarda 4, parter wejście z ulicy. Godz. przyjęć 11-14-6. Tanżę na składzie najprzedniejsze perfumy francuskie Houbigant, Prudhome, Arys violet i preparaty Dr. Gaston, Dr. Gaborian, Dr. Vauthier i in. 20334

Powiekszenia szkice, akwarale, **Zakład HENNERA** we Lwowie, Koralmicka 4 (boczna Akademickiej i Twarowicza) 1871 pastele itp. wykonuje